

prof. dr hab. Tomasz Bierkowski
Wydział Projektowy
Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Moniki Jenowein-Patyczek

Podstawą ubiegania się przez mgr. Monikę Jenowein-Patyczek o tytuł doktory sztuki jest dzieło pt. *Identyfikacja artystyczna mostów w Gdańsku. Metafizyka kolorów i Czwórnia w metodzie doboru barw.*

Podstawowe dane o Kandydatce

Pani Monika Jenowein-Patyczek pochodzi z Gdyni. Studiowała w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku na Wydziale Malarstwa i Grafiki, na kierunku Grafika Użytkowa, gdzie uzyskała tytuł magistry w roku 2001 (wyróżnienie rektora). Ponadto Doktorantka swoją edukację uzupełniała studiami podyplomowymi w Manchester Metropolitan University, Business School – Marketing i Branding w Wielkiej Brytanii (2007–2008). Z kolei w 2017 roku pani Jenowein-Patyczek podjęła kolejne studi, tym razem na Międzywydziałowych Środowiskowych Studiach Doktoranckich, czego zwieńczeniem jest rozprawa doktorska będąca przedmiotem oceny.

Z przedstawionego w dokumentacji biogramu pani Moniki Jenowein-Patyczek dowiadujemy się również, że Doktorantka uzyskała stypendium Ministra Kultury i Sztuki na roczny pobyt w Schule fuer Gestaltung, Kierunek Multimedia Multimedia i Typografia w St. Gallen (1999–2000).

W tym miejscu nie sposób, choćby fragmentarycznie, omówić osiągnięć pani Moniki Jenowein-Patyczek. Doktorantka posiada bowiem bogaty i jednocześnie różnorodny dorobek artystyczny i organizacyjny. Dziedziny artystyczne, którymi głównie zajmuje się Kandydatka, to fotografia, rzeźba i instalacja. Równolegle pani Jenowein-Patyczek pełniła lub wciąż pełni funkcje dyrektorki artystycznej w studio Inspire Studio w Londynie, pomysłodawczyni, menedżerki i koordynatorki wystaw i wydarzeń kulturalnych. Z przedstawionej dokumentacji wynika również, że Doktorantka wygłaszała referaty na krajowych i międzynarodowych konferencjach oraz uczestniczyła w wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce i Wielkiej Brytanii. Pani Jenowein-Patyczek jest również autorką artykułów specjalistycznych, co w innych dyscyplinach nauki jest wartością bazową, jednak w przypadku dziedziny sztuki –

wciąż wartością dodaną (niestety). W powyższym kontekście fakty te są godne odnotowania. Wiem, że dorobek artystyczny, naukowy oraz dydaktyczny nie podlegają ocenie przy sporządzaniu recenzji doktorskiej, nie mniej w przypadku pani Jenowein-Patyczek nie można go pominąć. Proszę wybaczyć truizm, ale bez posiadanych przez Doktorantkę wiedzy, umiejętności i doświadczeń nie byłoby rzeczonyj rozprawy doktorskiej na tak wysokim poziomie, o czym w dalszej części recenzji. Kandydatka przedłożyła drobiazgowo opracowane portfolio zawierające między innymi dokumentację fotograficzną, spis osiągnięć artystycznych, popularyzatorskich oraz dorobku naukowego, dlatego też zachęcam do zapoznania się z nimi wszystkie osoby zainteresowane.

Informacje o ocenianej pracy doktorskiej

Ocena układu rozprawy doktorskiej, w tym informacje o jej poszczególnych częściach składowych (0,5)

Rozprawa doktorska pani Moniki Jenowein-Patyczek została podzielona na dwie części: badawczą i praktyczną. Dysertacja składa się z czterech części, w które wchodzi: dwadzieścia sześć rozdziałów i dwadzieścia podrozdziałów. Ponadto część teoretyczna zawiera abstrakt, bibliografię, a także opisy procesów powstawania *Mostlessów* oraz dokumentacja fotograficzna zarówno szkiców koncepcji, jak i szkiców mostów wraz z otoczeniem (ok. 253), zastosowanych metod, proces produkcyjnych jak i skończonych dzieł. Części dysertacji są logicznie ze sobą powiązane i spójne z ideą Autorki. Na przykład część I, pt. *Przed mostem* zawiera wyczerpujący opis koncepcji, następnie skrótowy opis inspiracji dorobkiem innych twórczy i twórców, ale również osobistą refleksję na temat Gdańska. Referencje, na które powołuje się Doktorantka, odnoszące się do twórczości innych artystek i artystów są uzasadnione. Autorka bowiem wskazuje na aspekty, które są jej zdaniem wspólne, podobne i stanowiły dla Doktorantki źródło inspiracji. Kandydatka zamieściła również w opracowaniu proponowane lokalizacje na obszarze Starego i Głównego Miasta Gdańsk. Teoretyczna część rozprawy doktorskiej jest napisana w przystępny i zrozumiały sposób. Autorka w detalach i logicznie opisuje i wyjaśnia swój modus operandi oraz jasno argumentuje swoje decyzje. Treść rozprawy jest wyczerpująca.

Część teoretyczna rozprawy doktorskiej pani Jenowein-Patyczek posiada 128 przypisów rzeczowych i źródłowych.

Ocena zastosowanego piśmiennictwa w ramach rozprawy doktorskiej

Wskazana przez Doktorantkę bibliografia składa się z siedemdziesięciu pozycji. Pośród nich znajdują się publikacje zwarte, artykuły naukowe, artykuły z prasy specjalistycznej, między innymi z takich dziedzin, jak: filozofia, projektowanie, architektura, wiedza o barwie, psychologia, historia sztuki. Wskazana bibliografia nie ogranicza się wyłącznie do opracowań polskojęzycznych. W jej skład wchodzi materiały pochodzące z różnych ośrodków naukowych i wydawnictw włoskich, brytyjskich, amerykańskich. Rozpiętość tematyczna jest adekwatna do metodologii badawczej oraz realizacji dzieła artystycznego stanowiące rozprawę doktorską pani Jenowein-Patyczek.

Wskazanie oraz ocena celu pracy Kandydatki

Na samym początku opisu części artystycznej rozprawy doktorskiej, w pierwszym zdaniu, pani Jenowein-Patyczek wskazuje cel swojej pracy. Jest nim *zwrócenie uwagi na mosty, jako miejsca liminalnego, transformującego, będącego metaforą i narzędziem w odbierze codzienności i kształtowaniu uważności*. Autorka dodaje również, iż interesuje ją także potencjał tworzonych przez mosty połączeń w odniesieniu do *poszerzenia percepcji mostów i zwrócenia uwagi na związane z tym doświadczenia przechodniów, jak i innych artystów*. Autorka chce *uwydatnić znaczenia mostów w przestrzeni publicznej* – za pośrednictwem się na autorskiej koncepcji *Identyfikacji artystycznej mostów*. Koncepcja pani Jenowein-Patyczek zmiany percepcji mostu, jako fenomen symboliczny i komunikujący za pośrednictwem interdyscyplinarnego dzieła jest godna uwagi. W podrozdziale zatytułowanym „Grafika” Doktorantka przedstawiła założenie swojej praktycznej części pracy doktorskiej: przedstawić pole widzenia autorki – zarysy horyzontów widocznych po dwóch stronach mostów, uzyskując iluzję lustrzanego odbicia. Ta konsekwentnie wdrażana w powstałym dziele zasada może być podstawowym atrybutem – postulowanej przez Kandydatkę – skalowalności i uniwersalności jej projektu: możliwość wykorzystania zaproponowanego podejścia tak w sferze celów, jak i realizacji w odniesieniu do innych mostów, w innych kontekstach (lokalizacyjnych, funkcjonalnych, architektonicznych, urbanistycznych etc.).

Mosty oraz ich konteksty przestrzenne są dla Kandydatki pretekstami do autorskiej, niekonwencjonalnej wypowiedzi. Nie mamy tu bowiem do czynienia z oczywistą, najprostsza, „klasyczną” w podejściu interpretacją wizualną obiektów, ale przede wszystkim z symbolicznymi w formie opowieściami o przestrzeniach, które mosty wiążą fizycznie i komunikacyjnie. Narracja w każdym z *Mostlessów* skupia się na otoczeniu. Analizując realizacje pani

Jenowein-Patyczek dostrzegalny jest paradoks: mimo, iż autorka gros miejsca poświęca mostom, to w efekcie jej pracy są one niewidoczne na powstałych grafikach. Za to konotują one – za pośrednictwem skrótowego ujęcia przestrzeni po obu stronach mostu – obecność tych budowli, przez co domyślnie spajają dwa brzegi, na czym między innymi zależało Doktorantce.

Wskazanie oraz ocena zastosowanych metod badawczych w pracy doktorskiej oraz ocena części rozprawy doktorskiej dotyczącej omówienia wyników badań

W opisie części artystycznej rozprawy doktorskiej pani Jenowein-Patyczek nadmienia, iż w swojej pracy nad doktoratem połączyła trzy obszary: projektowania społecznego, filozofii i sztuki. Idąc tym tropem pani mgr. Jenowein-Patyczek zaprosiła do współpracy przedstawicielki wymienionych dyscyplin – prof. Aleksandrę Pawliszyn i prof. Christiną Boeri, pełniącą również funkcję promotorki pomocniczej. Analizując cykl obiektów pt. *Mosteless*, a przede wszystkim zapoznając się z procesem intelektualny i kreatywnym Autorki bez problemu można dostrzec realizację tego założenia. Doktorantce udało się faktycznie stworzyć nowe relacje między wymienionymi dziedzinami.

Jedną z ciekawszych – zastosowanych przez Autorkę – metod badawczych, które dostarczyły przekładalne na konkretne rezultaty artystyczne jest tzw. *Czwórnica w metodzie doboru barw*. Metoda ta powstała między innymi w wyniku interpretacji Doktorantki myśli filozoficznej Martina Heideggera, arystotelejskiej teorii Złotego Środka oraz gadamerowskiej koncepcji rozumienia. Pani Jenowein-Patyczek nawiązuje do filozofii Heideggera (koło rozumienia, krąg poznania) oraz jego niektórych uczniów, jak Hans-Georg Gadamer (symbol punktu lipminalnego oraz punktu rozumianego, jako centrum twórcze). Z kolei inspiracje artystyczne Doktorantka zaczerpnęła z twórczości Rudolfa Steinera (architektura antropozoficzna) i Stefana Knappa, co zdeterminowało ostatecznie kształty artefaktów w kolistych form wypukłych. Dodatkowo Autorka, w oparciu o swoją wiedzę, umiejętności i doświadczenia zawodowe wykonała badania kolorystyczne – jak pisze – *przy użyciu klasycznych mierników koloru, wzorników, kolorymetrów i spektrofotometrów*. Mgr. Jenowein-Patyczek przeprowadziła także kwerendę historyczną wybranych mostów, których wyniki również wykorzystwała do pracy w narzędziu *Czwórnica w metodzie doboru barw*. Pani Monika Jenowein-Patyczek nadała więc teorii sprawczy – to jest zorientowany na osiągnięcie konkretnych rezultatów – charakter. Zagadnienie łączenia teorii z praktyką, a przede wszystkim tworzenie praktyki (czy to artystycznej, czy projektowej) poprzez teorię jest wciąż wyzwaniem. Jest to duża wartość pracy doktorskiej pani Jenowein-Patyczek.

Przekładając w umiejętny sposób wybrane i bliskie Doktorantce myśli filozoficzne, znane jej metody projektowe związane z wiedzą o barwie Autorka finalnie tworzy zintegrowane komponenty identyfikacji. W ich skład wchodzi: kolor, grafika, treść symboliczna, czy forma obiektów. Z treści części teoretycznej rozprawy wynika, że metoda ta jest niewątpliwie narzędziem badawczym. Ponadto *Czwórnica w metodzie doboru barwy* – za równo na poziomie procesu intelektualnego, jak i wytwórczego – ma charakter interakcyjny. Jej zastosowanie pozwoliło Doktorantce weryfikować założenia teoretyczne poprzez praktykę (teoria i praktyka były weryfikatorami), a także pomagała Autorce porządkować intuicyjne działania, w efekcie czego podejmować świadome i uzasadnione decyzje projektowe i artystyczne.

Sposób pracy z kolorem, kształty kopuł, materiał z którego je wykonano, ale również logiczny system konstruowania symboli za pośrednictwem rysunku faktycznie są założonym przez Autorkę *spoiwem*; medium służącym nie tyle prezentowaniu treści, co osiągnięciu za jego pomocą celów komunikacyjnych. Można by więc zamysł Autorki określić – za profesorem Krzysztofem Lenkiem – *gramatyką języka wizualnego*. Być może jednak ten klarowny w opisie Kandydatki podział na stałe (którymi są zasady tworzenia *Mostelessów*) i zmienne (indywidualne i adekwatne do specyfiki obiektów symbole wyrażone treścią rysunku oraz wynikającą z kontekstu miejsca kolorystyką) tworzą zbyt autonomiczne rezultaty, żeby można było się w nich łatwo doszukać *gramatyki*. A być może *gramatyka języka wizualnego Mostelessów* jednak istnieje, tylko musiałyby ich być kilka razy więcej i niekoniecznie dotyczyć Gdańska, żeby móc rozpoznać reguły, na podstawie których są tworzone? Swoją rozprawą doktorską pani Monika Jenowein-Patyczek empirycznie udowadnia, iż stworzone przez nią pojęcie pt. *Identyfikacja artystyczna mostów* jest w kontekście jej koncepcji artystyczno-projektowej bardziej precyzyjnym określeniem, niż identyfikacja wizualna, czy chociażby wspomniana *gramatyka języka wizualnego*. Jest to ciekawy paradoks – nowy, arbitralny konstrukt autorstwa Doktorantki jest bardziej komunikatywny od konwencjonalnej metody, jaką jest projektowanie systemów identyfikacji wizualnej. Podsumowując tę część recenzji pani Jenowein-Patyczek nie bała się zaryzykować i wyjść ze strefy komfortu. O ile łatwiej i bezpieczniej dla niej, byłoby zaprojektowanie i wdrożenie systemu identyfikacji wizualnej mostów gdańskich, z tą różnicą, że założenia i realizacja koncepcji opierałyby się o indywidualną artystyczną wypowiedź Autorki. Albo też potraktowanie mostów wyłącznie, jako pretekst do „wyrażenia siebie poprzez sztukę”. Zapewne byłoby łatwiej, ale czy lepiej? Najpewniej rezultaty bardziej zachowawczego podejścia pani Jenowein-Patyczek nie byłyby szczególnie zaskakujące, żeby nie powiedzieć – przewidywalne. W tym kontekście możemy powiedzieć nie tyle o oryginalności dzieła Doktorantki (*nota bene* pojęcie „oryginalność dzieła” jest nieostre), ale także o jej odważnej, twórczej i poszukującej postawie.

Informacje dotyczące praktycznego zastosowania uzyskanych wyników badań

Kandydatka realizując swoje projekty m.in. w wyniku analizy myśli filozoficznej, teorii architektury, budując relację między metafizyką, a zagadnieniem kolorów, także czerpiąc z informacji uzyskanych z opracowanego przez nią narzędzia badawczego pt. *Czwórnica w metodzie doboru barw* udowodniła w praktyce, iż opracowana przez nią metoda ma charakter wdrożeniowy. Tym samym jest wielce prawdopodobne, iż założenie Doktoranki dotyczące możliwości zastosowania nie tylko autorskiej metodologii będzie mogło być wykorzystywane przez innych twórców w dowolnych miejscach na świecie (s. 10). Istnieje ku temu jasna przesłanka. Wydaje się również, że pani Monice Jenowein-Patyczek – zgodnie z celem i założeniami ideowymi jej pracy – uda się również – skłonić odbiorcę do refleksji, zwrócić uwagę na inny, zaproponowany przez nią rodzaj uważności, a także nieoczywistą i niestereotypową percepcję otoczenia. W moim wypadku miało to miejsce, mimo, iż interakcja z *Mostlessami* ograniczała się wyłącznie do analizy dokumentacji fotograficznej. Jestem jednak przekonany, że kontakt z oryginałem wielokrotnie wzmocni oczekiwane i zaplanowane przez Autorkę doświadczenie.

Informacje o ewentualnych nieprawidłowościach, które pojawiły się w ocenianej rozprawie

Niedociągnięciem o charakterze merytorycznym jest niesprecyzowanie – *de facto* nie zaplanowanie – przez Doktorantkę konkretnego kontekstu użytkowego. Według mnie jest to zasadniczy błąd. Ze względu na specyfikę koncepcji *Identyfikacji artystycznej mostów w Gdańsku* sytuacja komunikacyjna jest kluczowym determinantem – zgodnego z intencją Autorki – zrozumienia komunikatów przez odbiorczynie i odbiorców. *Mostelessly* prezentowane – na przykład – w przestrzeni galeryjnej będą inaczej interpretowane, niż ulokowane w przestrzeni miejskiej. Skala, proporcje artefaktów względem architektury miejskiej lub wnętrza, (nie-) obecność innych prac z cyklu będą w znacznym stopniu wpływały na ich postrzeganie. Doktorantka napisała: *nie wszyscy ludzie, napotkawszy na moście, w galerii, miejscu otwartym lub prywatnym moje prace otoczą je „troską” i zainteresowaniem [...] Jest jednak prawdopodobne, że jeśli już ktoś je zauważy, będzie się starał przypisać im jakąś „poręczność”* [zada sobie pytanie] *do czego to służy* (s. 66). Wnoszę, że Doktorantka nie tylko nie zaprojektowała konkretnych przestrzeni, w których jej projekty miałyby jak najlepiej zafunkcjonować, ale również nie przykłada na końcu swojej pracy wagi do tego, jak jej projekt będzie

identyfikowany. Można więc odnieść wrażenie, że pani Jenowein-Patyczek podnosi próg wejścia w zrozumienie idei *Identyfikacji artystycznej mostów w Gdańsku*.

W powyższym kontekście trudno zgodzić się z Autorką, iż dzięki jej pracy doktorskiej będzie dochodziło lub już doszło do powstania *społecznych połączeń*. Określenie to doktorantka odnosi wyłącznie do swojej współpracy z zaproszonymi ekspertkami z obszaru innych dziedzin. Mamy więc do czynienia ze współpracą interdyscyplinarną, co jest godne uwagi, nie mniej określanie tego mianem *społecznych połączeń* jest na wyrost. Pani Monika Jenowein-Patyczek nie przytacza w tym kontekście, czy też na obronę swojej tezy, dowodów, że jej projekt posiada potencjał działania dla dobra społecznego lub też wpłynął pozytywnie na poprawę jakości ludzkiego życia, czy funkcjonowania grup. Sądzę więc, że forsowanie przez Doktorantkę społecznego wymiaru swojej pracy jest nadużyciem, a być może tylko nadgorliwością. Uważam, że percepcja pracy doktorskiej pani Jenowein-Patyczek nie poszerzana na siłę o aspekt generowania zmian społecznych **nie umniejsza wartości jej dzieła**.

Inne niedociągnięcia, niemerytoryczne, które jednak nie powinny mieć miejsca w rozprawie doktorskiej:

- Opisowa część artystyczna rozprawy doktorskiej – w odróżnieniu od części teoretycznej – nie posiada przypisów rzeczowych i źródłowych.
- W tekstach obecne są literówki, podwójne spacje, czasami brak odstępów między wyrazami, źle stosowane wcięcia akapitowe, nieuzasadnione kumulowanie wcięć i odstępów akapitowych. Ponadto teksty są źle złożone: posiadają błędy orto-typograficzne, jak np. pozostawianie wyrazów jednoliterowych na końcu wiersza, przede wszystkim uderza w nich niska jakość szarości typograficznej: interlinia jest za małą, łamy w części opisowej zbyt wąskie, a pojedyncze wiersze albo są zbyt ciemne, albo rozstrzelone. Najczęściej w skutek niewłaściwego skalowania glifów. Brak zastosowania cyfr nautycznych jest szczególnie dotkliwy przy lekturze rysów historycznych mostów, obfitujących w daty. Wymienione wady w składzie tekstów są istotne z tego względu, że wpływają negatywnie na doświadczenie czytania, a tym samym utrudniają zrozumienie treści. Doktorantka powinna to wziąć pod uwagę, szczególnie, że jej rozprawa jest czytana przede wszystkim przez członkinie i członków komisji oraz recenzentów, którzy dokonują oceny jej kilkuletniej pracy. W tej sytuacji Autorce powinno zależeć na jak najlepszym zrozumieniu jej myśli.
- *Forma* – autorka rezerwuje to znaczeni wyłącznie do kształtu nośnika. W opisie separuje ten termin między innymi od koloru i grafiki. Tymczasem forma jest pojęciem szerszym obejmującym wszystkie składowe dzieła, a w przypadku wytworów materialnych – także materiał, z którego wykonany jest artefakt. Można podejrzewać, że pani Jenowein-Patyczek użyła skrótu myślowego, który **nie jest błędem merytorycznym**, nie mniej momentami

zakłóca przebieg lektury rozprawy.

Ocena, czy rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego

Cykl przedstawionych do oceny dwunastu dzieł pt. *Mosteless* bez wątpienia stanowi oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego. Przy czym warte uwagi są nie tylko same rezultaty pracy pani Jenowein-Patyczek w formie artefaktów, co opracowana przez nią metodologia i narzędzie badawcze. Autorka bardzo dobrze wykorzystwała je w procesie badawczym i kreatywnym, tworząc logiczny związek przyczynowo-skutkowy. Łączenie z działaniem artystycznym, podejścia projektowego w kwestii analizy, syntezy oraz umiejętność wnioskowania przekładającego się na praktykę, stworzenie pojęcia *Identyfikacji artystycznej*, a w konsekwencji relewantnego wykorzystania ich w praktyce powinno być docenione na równi z samym rezultatem. Parafrazując maksymę Owidiusza *proces zwieńcza dzieło*.

Konkluzja

Po zapoznaniu się z pracą doktorską pani mgr. Moniki Jenowein-Patyczek, stwierdzam, iż wchodzące w jej skład dzieło stanowi oryginalne dokonanie artystyczne, z kolei teoretyczna część rozprawy dowodzi ogólnej wiedzy Kandydatki, a także umiejętności czerpania informacji z różnych dyscyplin, analizy i wnioskowania w celu realizacji dzieła. Tym samym mgr. Monika Jenowein-Patyczek spełniła wszelkie warunki niezbędne do uzyskania przez nią stopnia doktory w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki oraz posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej i naukowej.



Tomasz Bierkowski